

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, niedziela, 25 maja 1947 roku

Nr 141 (443)

Ramadier grozi robotnikom zamiast podjąć walkę przeciw spekulacji. — Zamęt i chaos gospodarczy — oto wyniki jego polityki

Na terenie całej Francji rozpoczął się strajk pracowników gazowni i elektrowni polegający na stosowaniu „systemu żółtwa”, tj. pracy w zwolnionym tempie, aby obniżyć wydajność. Związki zawodowe przemysłu gazowego i energetycznego podały do wiadomości, że w razie dalszego nieuwzględnienia żądań pracowniczych, którzy domagają się 23 procent podwyżki, w środę praca zostanie przerwana za wyjątkiem niewielkiego dopływu prądu dla przemysłu i transportu.

Rząd na posiedzeniu piątkowym zagroził, że w razie wybuchu strajku zastosuje ustawę z czasów wojennych o wcieleniu do wojska strajkujących robotników zakładów użyteczności publicznej.

Wysiłki Ramadiera zmierzają obecnie do odroczenia terminu ostatecznych decyzji w sprawie polityki cen i płac. Tak się jednak okazuje, pewne ustępstwa, na jakie rząd się zgodził, przyjęte zostały z nieufnością i związki zawodowe domagają się nadal w sposób stanowczy natychmiastowego uwzględnienia swych żądań.

W związku z represjami, zapowiedzianymi przez Ramadiera w stosunku do „opornych” robotników, sytuacja wewnętrzna Francji zaostrzyła się poważnie. Korespondenci z Paryża donoszą, iż ostatnie wypadki wykazały całkowity brak popularności obecnego gabinetu Ramadiera wśród mas robotniczych.

Jak donoszą z Paryża, francuskie zgromadzenie narodowe zatwierdziło pożyczkę w wysokości 250 milionów dolarów z Międzynarodowego Banku Odbudowy. Podczas debaty przywódca komunistyczny

nej frakcji parlamentarnej Duclos oskarżył Międzynarodowy Bank Odbudowy o chęć narzucenia Francji w zamian za pożyczkę pewnych warunków politycznych.

Od Francji żądano, by każda wypłata

z tej pożyczki podlegała zatwierdzeniu pożyczkodawcy. Zdaniem Duclosa, istnieją powody do obaw, że na mocy tej klauzuli może dojść do nacisku na politykę Francji.

Wuj Sam szuka po świecie



Gdzie tu jeszcze wsadzić swoje „trzy grosze“?

De Gasperi znów wypłynął

Chce dać Włochom rząd oparty na... młodości

De Gasperi, który 10 dni temu zgłosił swoją rezygnację ze stanowiska szefa gabinetu włoskiego, otrzymał od prezydenta de Nicola polecenie utworzenia nowego rządu. Dotychczasowe próby utworzenia rządu czynione przez dawnych premierów Nittięgo i Orlando zakończyły się niepowodzeniem. Gasperi powierzona sobie misję przyjął, oświad-

czając, że będzie pertraktował z przedstawicielami wszystkich stronnictw nie wyłączając skrajnej prawicy.

Istnieją przypuszczenia, że de Gasperi zwróci się raczej o współpracę do przedstawicieli drobnych ugrupowań partyjnych, zamiast oprzeć rząd na trzech głównych partiach politycznych kraju.

USA podjudza Czang - Kai - Szeka do kontynuowania wojny domowej. — Wojska komunistyczne osiągnęły poważne sukcesy

Ofensywa wojsk komunistycznych w Chinach rozwija się w dalszym ciągu. W rejonie Czang-Czung (stolica Mandżurii), oddziały komunistyczne zniszczyły doszczętnie dwie dywizje i dwa pułki wojsk Czang-Kai-Szeka, wchodzących w skład I i 71 armii wojsk rządowych, które częściowo wyekwipowane były przez St. Zjednoczone. W Kung-Czu-Ling, silnym miejscu oporu wojsk rządowych, położonym na południo-wschód od Czang-Czung oddziały komunistyczne zdobyły

wielkie ilości materiałów wojennych.

Według danych radia, oddziały komunistyczne w ostatnich miesiącach wzięły do niewoli 136 generałów i ponad 400 tysięcy oficerów i żołnierzy wojsk rządowych.

Czang-Kai-Szek otrzymuje z całego kraju uchwały i rezolucje, wzywające go do zaprzestania działań wojennych. Obserwatorzy w Chinach twierdzą, że prowadzi on nadal wojnę jedynie wskutek nacisku, wywieranego nań przez USA.

Goście Bevina

Jutro, 26-go maja, nastąpi otwarcie dorocznej konferencji brytyjskiej Partii Pracy w miejscowości nadmorskiej Margate. Na konferencję przybędzie 1.200 delegatów. Złożono już około 500 wniosków organizacji lokalnych, które będą przedmiotem dyskusji. We wtorek zabierze głos Premier Attlee, który omówi dotychczasowe osiągnięcia rządu la bourzystów i nakreśli plany na przyszłość. W czwartek spodziewane jest przemówienie min. Bevina na temat polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Spodziewana jest szczególnie ożywiona dyskusja po jego przemówieniu czwartkowym. Na konferencję przybędą w charakterze gości przedstawiciele partii socjalistycznych wielu krajów europejskich.

Zapowiedziany jest również przyjazd przedstawicieli niemieckiej partii socjaldemokratycznej, której przewodniczącym jest oślawiony Schulmacher.

Boją się demokratów szlasyzowani władcy Turcji

Jak donoszą z Ankarę, specjalna komisja bada działalność demokratycznych profesorów i docentów uniwersytetu ankarskiego.

W prasie tureckiej pojawiły się wiadomości, że podobna komisja zostanie powołana przez ministerstwo oświaty dla zbadania „prawomyślności” ciała profesorskiego uniwersytetu w Stambule.

ZSRR przekazał Polsce duży statek oceaniczny

W dniu 22 maja został przejęty w Gdyni z rąk komisji radzieckiej najcenniejszy z 19 poniemieckich statków, przypadających Polsce tytułem reparacji wojennych.

Jest to statek pasażerski „Jagiello”, który dawniej nosił niemiecką nazwę „Duala”, a przejściowo rosyjską „Piotr Wielki”.

Zbudowany w roku 1939 w Hamburgu, statek ten jest nawskroś nowoczesną jednostką, czteropokładową o 117 m długości i 16 m szerokości, pojemność jego wynosi 6.133 ton.

Zapoczątkowanie prac Komisji ONZ dla spraw Palestyny

Specjalna komisja powołana na generalnym zgromadzeniu ONZ celem przeprowadzenia badań w sprawie Palestyny odbedzie swe pierwsze posiedzenie w dniu 26 maja rb. w gmachu ONZ.

Dolary dla Iranu

Prasa irańska donosi, że rząd irański prowadzi rokowania ze Stanami Zjednoczonymi o pożyczkę. Rokowania te toczą się w tajemnicy przed społeczeństwem perskim i przed medżlisem (parlament perski), co jest sprzeczne z konstytucją. Pożyczka ma być obrócona na cele zbrojeniowe.

W sferach amerykańskich twierdzą, że Iran zwrócił się do USA o pożyczkę na dobrożenie. Gazeta „Mendon” pisze, że Stany Zjednoczone zamierzają swój plan „standaryzacji zbrojeń” rozciągnąć na Iran, żeby go następnie podporządkować swoim celom.

Realizacja tego planu może w przyszłości popchnąć Iran do wojny w imię obcych interesów — dodaje pismo.

Tak wygląda „pomoc”

Agencja France Presse donosi z Ankarę, że od piątku toczą się tam rozmowy na temat praktycznego wykorzystania pomocy amerykańskiej dla Turcji, między przedstawicielami sztabu tureckiego a członkami amerykańskiej misji wojskowej.

Rozpatrywane będą głównie następujące sprawy: budowa lotnisk i ulepszenie już istniejących, motoryzacja armii tureckiej, budowa dróg, standaryzacja zbrojeń i metod szkolenia sił lądowych, powietrznych i morskich.

Po hitlerowsku

Nalot greckich samolotów na Albanie

Z Tirany donoszą, że premier albański gen. Enver Hodża wysłał do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, protestujący przeciwko pogwałceniu terytorium albańskiego przez 3 samoloty greckie w dniu 21 maja.

Podczas tego nalotu 2 osoby zostały zabite, a 8 odniosło rany od ognia greckich karabinów maszynowych.

Święto Ludowe

w Gnieźnie z udziałem Prezydenta R. P.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt, dnia 25 bm. w Gnieźnie odbędzie się dekorowanie miasta Krzyżem Grunwaldu II klasy z okazji 1000-lecia powstania miasta. Nadto nastąpi wręczenie sztandaru jednostkom wchodzącym w skład brygady łuzyckiej i promocja 500 podchorążych artylerii. Na uroczystości te przybędzie prezydent R. P. Bolesław Bierut, Marszałek Polski Rola Żymierski, wicepremier Korzycki i szereg innych przedstawicieli najwyższych władz państwowych.

Te trzy zasadnicze wielkie uroczystości połączone będą z obchodem tegorocznego Święta Ludowego, na które tym razem zjadą się do Gniezna nie tylko chłopcy z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, ale i przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Święto Ludowe

Od lat pojęcie Zielonych Świąt kojarzy się z pojęciem Święta wsi Polskiej, z pojęciem Święta Ludu Polskiego, z pojęciem Świąt Chłopskich.

I oto znów dziś — jak ta staropolska tradycja — po raz trzeci w wywołanej Polsce obchodzimy to Święto Ludowe, święto ruchu chłopskiego. Obchodzimy je dziś pod szczególnym hasłem braterstwa chłopów-rolników z robotnikami i inteligentem pracującym.

Zielony kolor — kolor nadziei — dominuje dziś w dziesiątkach tysięcy chat chłopskich. Tysiące sztandarów zielonych załopoce dumnie we wszystkich osiedlach wiejskich i miejskich, by dać symboliczny wyraz potęgi ruchu ludowego. Minęły bezpowrotnie te czasy początków ruchu ludowego w Polsce, kiedy inteligencja pracująca stroniła od tego ruchu — jak to miało miejsce jeszcze do czasu pierwszej wojny światowej. W dziele zbliżenia między wsią a miastem ołbrzymią i jakżeż doniosłą rolę spełniła inteligencja chłopska, inteligencja, rekrutująca się z synów i cór chłopskich. Ona dokonała wielkiego dzieła przebudowy psychiki miasta w odniesieniu do wsi i chłopów. Obserwowaliśmy to szczególnie wyraźnie w h. zaborze austriackim. Dziś czasy uprzedzeń są bezpowrotnie poza nami. I nie wrócą. Ruch ludowy jest dziś potęgą największą, najważniejszym ogniwem w potencjale demokracji polskiej.

Dziś w dniu Świąt Zielonych — Świąt Ludowych — chłop polski, ten, który nas żywi i broni, król polskiej ziemi piastowej — chłop ten kroczy dumnie pod swymi zwycięskimi sztandarami zielonymi, które złamały opór jego wrogów i otworzyły wrota ku pełnej wolności. Chylimy czoła przed tymi sztandarami, które zwyciężyły plekacy wstydem demokrację polską okres niewoli, obszarniczej czy pańszczyźnianej, przed tymi sztandarami, które wiodą teraz lud polski ku nowym zdobycjom postępu i dobrobytu gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej. Inteligencja pracująca i robotnik miejski kroczą obok mas chłopskich. W braterskim uścisku tkwi w dłoni chłopu dzisiaj dłoń polskiego inżyniera, lekarza, nauczyciela czy urzędnika, dłoń człowieka pracy na roli trzymająca krzepko w serdecznym uścisku dłoń człowieka pracy umysłowej.

Pod hasłem nasilenia i spotęgowania tej współpracy i wspólnego zrozumienia ludu wiejskiego z ludem miasta i inteligencją pracującą obchodzimy ze szczególną mocą radosną dzisiejsze Święto Ludowe. Niechaj z dniem każdym pogłębia się sojusz chłopsko-inteligentko-ro-

ZIELONE ŚWIĄTKI

Wierzenia i obyczaje najradośniejszego ze świąt

Ze wszystkich świąt bodajże najweselsze i najradośniejsze są Zielone Świątki.

Nie święcimy je przy migocie kolorowych świec zdobiących drzewko w dzień Bożego Narodzenia, ani przy pełnym stole wielkanocnym. Zielone Świątki nie obchodzi i Kościół specjalnymi uroczystościami i obrzędami, jak Boże Narodzenie i Wielkanoc. A jednak święta te mają swój specyficzny urok — i swoje zwyczaje.

Wypadają święta te w czasie, kiedy cały świat stoi w pełnym przepychu wiosny.

W święta Bożego Narodzenia mroźnie było i białe. Na Wielkanoc tylko bardzo nieśmiało bazię zdobiły drzewa, a pola pokrywała delikatna, równie nieśmiała pierwsza zieleń traw. Teraz cały świat jest roześmianym majem.

Już „święta Zofija, która kłosa rozwija”, przeszła przez pola. Już tysiące kwiatów pokryło łąki, już i lasy zmieni-

ły się w jedną symfonię zieleni, a wśród gałęzi brzoź i topoli najradośniejsze „Al-leluja” wydzwanają chóry ptaków.

Czyż więc w to najbardziej zielone święto można pozostać w dusznym domu?

Są Zielone Świątki prawdziwym światłem pełne wiosny. Zatem starodawnym zwyczajem zdobimy drzwi i okna naszych domostw gałązkami brzoź i tatarakiem, a sami wychodzimy z miast nacieszyć się wiosną tam, gdzie jest ona najpiękniejsza — na wieś, do lasów, nad cicho szemrzące rzeki.

Dostownie pastoszeją w dniu tym miast. Każdy jedzie, czy idzie gdzie może: ci, których stać na to udają się samochodami, czy kolejkami, w góry, albo nad morze. Inni jadą pięknie umajonymi wozami do pobliskich letnisk, inni w końcu (ci najlichnijsi) wędrują piechotą do pobliskich lasów, albo podmiejskich parków.

Miedziami i polnymi drożkami snują

się wesołe korowody. Jakaś rozbawiona grupa biwakuje na skraju dąbrowy. Starsze panie rozpakowują przyniesiony prowiant, młodzież tańczy na zielonej trawie przy dźwiękach harmonii, a starsi panowie, pociągając z flaszki, prowadzą filozoficzne rozmowy na temat dawnej „Perły” Baczewskiego, a dzisiejszej produkcji Państwowego Monopoliu Spirytusowego...

W wielu miejscowościach obchodzi się w Zielone Świątki uroczyste odpusty. Kraków i Warszawa mają swoje Bielany, a Łódź tradycyjnym zwyczajem spieszy w dniu tym do Łagiewnik.

Wielki las łagiewnicki zapelnia się wówczas wrzawą tysięcznych tłumów. Są naturalnie huśtawki, kramy ze słodyczkami, lody i lemoniada, a przede wszystkim jest radość i uciecha i wiele, wiele miłych wspomnień na te wieczory, kiedy nie będzie tak zielono i słonecznie, jak dziś w Zielone Świątki...

W niektórych okolicach Polski wierzy lud, iż ten, kto wykąpie się w Zielone Świątki, będzie zdrowy i piękny.

Z wierzenia tego wniosek wyciąga przede wszystkim... pięć piękna. Zaczynamy w różnych rzeczach, młynówkach i stawach roi się od dziewcząt, które bez pomocy drogich kosmetyków, kremów, pudrów, masaży i fryzjerów pragną upiększyć się tanim kosztem.

Medycyna jednak zapatruje się na tę sprawę trochę inaczej i w tym wypadku raczej staje po stronie innego wierzenia ludowego: a mianowicie, że kąpać w rzece można się dopiero po Świętym Janie (24 czerwca), ponieważ woda posiada już w tym czasie odpowiednią temperaturę.

A zatem nie zalecamy kąpania się w nieociepłej jeszcze wodzie, ale że wieś i las dają nam tyle innych atrakcji, że z łatwością zrezygnujemy ze zbyt przedwczesnej kąpieli.

I jeszcze jedna uwaga, którą zamykamy nasz świąteczny artykuł.

Bardzo piękna jest tradycja majenia domów. Pamiętamy jednak, że w zniszczonej przez Niemców Polsce lasów jest niewiele, dekorując więc nasze domostwa nie niszczyliśmy od razu całych drzew i oszczędzamy młode drzewka: niechby kiedyś w ich cieniu odpoczywały nowe pokolenia w to Zielone najpiękniejsze święto ciesząc się wiosną.

M.

Dzisiejsze obchody Święta Ludowego pod hasłem zbratania wsi z miastem

Dziś, w pierwszy dzień Zielonych Świątek, odbędą się w całym kraju uroczystości, związane z obchodem Święta Ludowego.

Jeżeli chodzi o województwo łódzkie, program tych uroczystości jest bardzo urozmaicony. Odbędą się one we wszystkich powiatach, przyczem poprzedzą je msze polowe lub nabożeństwa w kościołach. Ulicami miast przeciągną barwne pochody z orkiestrami, sztandarami i transparentami. Przewidziane są ban-derie konne, umajone wozy i t.p.

botniczy we wspólnym marszu dziejowym ku lepszemu Jutru Polski, ku dobrobytowi, ku pełni osiągnięć kulturalnych.

Wspólnym wysiłkiem chłopów-rolników, inteligenta pracującego i robotnika zbudujemy szczęśliwą Ojczyznę naszą. W czasie Świąt dzisiejszych utrwalmy w nas to przeświadczenie. Naprzekór reakcji i innego kółkuńskiego wstępnictwa — zbudujemy szczęśliwą Polskę Ludową i Demokratyczną.

Tego sobie życzymy wzajemnie w Dniu Święta Polskiego Chłopa, naszego żywiciela i budowniczego. J. W.

We wszystkich miastach i powiatach odbędą się zgromadzenia na wolnym powietrzu, podczas których wygłoszone będą przemówienia przez działaczy ludowych z S.L., Związku Samoobrony Chłopskiej, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wieć” i przedstawicieli bratnich partii politycznych.

Uroczystości urozmaicą produkcje artystyczne zespołów ludowych, recytacje, inscenizacje, tańce ludowe w strojach regionalnych i t.p.

W Łodzi obchodu nie będzie. Natomiast uroczyste obchody urządzone zostaną dziś w miejscowościach okolicznych jak: Retkonia, Tuszyń, Zgierz, Konstantynów, Wiskitno, Czarnocin, Kurowice.

Wojewoda łódzki Szymanek weźmie dziś udział w obchodzie Święta Ludowego w Opocznie i wygłosi tam przemówienie, zaś na uroczystości do Piotrkowa wyjeżdża min. Podedworny wraz z kompanią honorową Przynależności Rolniczo-Wojskowej.

Dzisiejsze Święto Ludowe obchodzone jest w całym kraju pod hasłem zbratania wsi z miastem. (s)

Codzienna nowelka „Expressu”

POWRÓT

Już o ósmej wszystko było przygotowane.

Rzesiste światło padało na odświeżone przybrany stół, na kwiaty i twarze. Nie włożyli uroczystych strojów, albowiem on pisał w liście:

— „Chciałbym was zastać w mieszkaniu takim, jakim jesteście zwykle. Uroczysty strój nadawałby memu przyjazdowi charakter — „odwiedzina”, „wizyta”.

Albo coś uroczystego musiało być, stał — obfita kolacja, lśniące kryształki, kwiaty, wino...

Gospodyni domu siedziała w kącie kanapy, Bert w fotelu, Kitty naprzeciw niego. Wszyscy troje starali się mówić powściągliwym tonem. Trzeba będzie jeszcze czekać godzinę. Ciągłe myślenie o tym strasznie denerwowało. Ale nie mogli myśleć o czym innym. Przecież to był powrót w ich życiu.

Od wielu lat żyli razem we trójce, podczas gdy ojciec mieszkający w Indiach, zamienił się niemal w legendarną postać. Dla dzieci był on już od dzieciństwa mężczyzną o brązowej cerze, który czasem przyjeżdżał na krótki urlop, a do którego systematycznie co tydzień trzeba było pisać listy.

Dla matki, która od sześciu lat mieszkała z dziećmi w Europie, wspomnienia te były o wiele żywsze i bliższe. Lecz i jej się zdawało dzisiaj, że do ich rzeczywistego życia wstępuje jakaś postać z książki. Teraz on już przyjeżdża na zawsze! Otrzymał w Europie posadę i pisał, ogromnie ucieszony, że znów będzie mógł mieszkać wraz z rodziną.

Chcieli go oczekiwać na przystani, lecz on prosił, by tego nie robili. Chciał się z nimi przywitać w mieszkaniu, by od razu czuć się w swoim otoczeniu. Matka, oglądając się po pokoju, nie przestawała o tym myśleć. Od ostatniego jego pobytu wiele się przecież zmieniło.

Ten obraz, na przykład, jest nowy, kanapa stała wtedy w innym miejscu, ta szafa... tak, wiele się zmieniło w tym domu. Ale ostatecznie to był przecież jego dom! Będzie szczęśliwy, że jest z nimi razem! Wydawało jej się nieprawdopodobne, że on już przyjeżdża na zawsze, że nie będzie już taka samotna.

Mimo serdecznego stosunku dzieci, czuła się samotna. Gdy wychodziła z Bertem na ulicę, miała zawsze wrażenie, że on to uważa za ofiarę ze swej strony. A Kitty, jak wszystkie panienki w jej

wieku, wolała przebywać w towarzystwie koleżanek.

Bert wyciągnął papierosnice, poczęstował siostrę i oboje zapalił papierosy.

Matce przyszło nagle na myśl, że maż jej napewno nie będzie zadowolony z tego, iż Kitty pali papierosy. Ona dawała dzieciom zupełną swobodę. Dzięki temu ich stosunek był taki ciepły, niemal przyjacielski.

Bert pociągnął papierosa, obserwując smugę dymu. Cieszył się z przyjazdu tego starego pana. O, matka jego jest bardzo dobra, ale ojciec, to coś innego. Chociaż... próbował wyobrazić sobie tę brązową twarz. Hm... wolność zniknie. Czy ojciec będzie tak samo „współczesny” jak młodzi? Sądząc z listów — bardzo wątpliwe.

Przez cichą ulicę przejeżdżało auto, wszyscy troje zerwali się z miejsc. Ale to była omyłka. Matka wstała. Nie mogła usiedzieć dłużej spokojnie. Mimo chodem poprawiała kwiaty na stole. Rece jej drżały. Gdy wzrok jej padł na lustro, pomyślała nagle: co on powie na te moje ścięte włosy?

Czy zgodzi się na to, by nadal urządziła co tydzień muzykalne wieczory? Czy nie uzna za idiotyczne, że ona tańczy z przyjaciółmi Berta? Usta drgały jej nerwowo. Jakże to będzie dziwne! Wszystko się zmieni!

Bez wątpienia wiele mu się nie będzie podobało zarówno u dzieci, jak i u niej.

Z listów często wnioskowała, jak bardzo stali się dla siebie obcy. Czy mogło być inaczej?

Kitty westchnęła.

— Powinien już być — pomyślała.

Im dłużej czekała, tym mniejsza była radość. To było dziwne. Początkowo myślała tylko: ojciec przyjeżdża — ogromnie się cieszone. Oczywiście. Ale gdy się czeka, przychodzą do głowy dziwne myśli...

Skończy się jej wolność. A Bert? Spokojnie się ich spojrzenia przez smugę papierosianego dymu. On również nie był w humorze. On również spojrzał przez okno w przyszłość. Zrozumiał, że do ich życia wkłada się jakiś obcy pan, który zacznie im przeszkadzać, który ich nie zrozumie, który będzie mówił po „indyjsku”, zwracając ciągle przykre uwagi, który taniec i krótkie włosy uzna za idiotyzm, który na koncercie będzie ziewał, a w teatrze będzie miał znużoną minę...

Kitty zeskoczyła z krzesła. Wari jej drżały. Bert widział to doskonale i rozumiał.

Zbliżało się jakieś auto. Sfanęła cicho. Wszyscy troje wybiegli z pokoju, zadowoleni, że się już skończyło to oczekiwanie.

I w chwili szczęśliwej, zapomniawszy o wszystkich swoich rozterkach, uściskali tego, który wreszcie powrócił do nich. M.



DOZORCA: — Żyje — czy nie żyje? Krzyknij pan na przyjaciela.
 WICEK: — Halo, Waciu! Łap się sznur! Wyjdiesz przez dach!...



WICEK: — Trzymasz sznur?
 DOZORCA: — Bo ciągniemy!...
 NIEDZWIEDZ: — Umruhum!...
 WICEK: — Bądźże cierpliwy!



WICEK: — Czy słyszysz pan, jak nasz biedak sapie ze strachu?
 DOZORCA: — Uhum! A ciężki jak wszyscy diabli!...



WICEK: — O pieska kudłowata! Kogośmy to wyciągnęli?...
 DOZORCA: — To niedźwiedź!... Laboga! Wiejmy, póki czas!...

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się zgłosić we wtorek?

Po świętach, w nadchodzący wtorek 27 bm. do rejestracji wojskowej, odbywającej się w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 15, winni zgłosić się mężczyźni '927 rocznika, których nazwiska rozpoczynają się na litery M. N.

Rejestracja odbywa się od godz. 8-ej rano. Zgłaszający się winni przynieść ze sobą wszystkie posiadane dokumenty.

Urlopy dla dozorców

zaczynają się od 1 czerwca rb.

W wyniku pertraktacji między Związkiem Zawodowym Dozorców Domowych a Zarządem Nieruchomości m. Łodzi uzgodniono, że okres urlopów dla dozorców rozpoczyna się z dniem 1 czerwca.

W związku z tym dozorczy, którym przysługuje urlop, winni zgłaszać się do swych rejonowych biur Zarządu Nieruchomości z wnioskiem, poświadczonym przez administratora o udzielenie urlopu.

Po przepracowaniu roku, na jednym miejscu dozorczy przysługuje 8 dni płatnego urlopu, a po dwuletnim okresie pracy — 2 tygodnie urlopu. (i)

„Bimbrarz“ łódzki

powędrował do Obozu Pracy

Łódzcy fabrykanci „bimbru“ zacięli ręce z zadowolenia: pod Warszawą przeprowadzono wielką obławę, zlikwidowano tyle bimbrów, tylu ludzi posadzono, a w Łodzi, Bogu dzięki — cicho, sza.

Nie długo jednak cieszyli się bezkarnością łódzcy fabrykanci trującego samogonu. Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi zwróciła uwagę na ob. Stanisława Wojciechowskiego, o którym mówiono, że od dłuższego czasu produkuje bimber. Rewizja dokonana w jego mieszkaniu potwierdziła podejrzenia. Znalezione wszystkie akcesoria używane do wyrobu bimbru, zacier itp.

Wojciechowski został osadzony pod kluczem a obecnie decyzją Kompletu Orzekającego Komisji Specjalnej wysłań został na rok do Obozu Pracy przymusowej. (i)

Matki też wypoczną

Doniosła inicjatywa KCZZ

Zgodnie z poleceniem Wydziału Kobięcego Komisji Centralnej Związków Zawodowych poszczególne Okręgowe Komisje Związków Zawodowych organizują domy wypoczynkowe dla matek z dziećmi.

Pierwszy tego rodzaju dom zostanie otwarty 1 czerwca br. w Juranie nad morzem. Referat Kobięcy gdańskiej OK ZZ uruchamia go o własnych siłach. Referat Kobięcy OD ZZ w Gdańsku zebrał fundusze na powyższy dom ze zorganizowanego przez siebie płatnego kurku kroju i szycia.

Ponadto Wydział Kobięcy KC ZZ czyni starania o zorganizowanie kolonii letnich dla dzieci w pobliżu domów wypoczynkowych dla dorosłych.

W ten sposób matki, spędzające swe urlopy wypoczynkowe, byłyby razem ze swymi dziećmi. Cały ciężar opieki nad dzieckiem spadłby przy tym na wychowawcze siły fachowe w koloniach letnich.

Miasto opustoszało

Kilkadziesiąt tysięcy Łódzian wyjechało na święta do Warszawy, Jeleniej Góry, Wrocławia i Gdyni

I tym razem miasto nasze pozostało wierne tradycji, wyludniając się na okres świąt.

Gorączka przedświąteczna rozpoczęła się już w czwartek. Kto nawet zachował cały spokój ducha, musiał ulec ogólnemu nastrojowi na widok długich ogonków, które wykwitły przed biurami „Orbisu“.

Ogonki wydłużyły się jeszcze bardziej w piątek; a wczoraj w sobotę frekwencja w biurach sprzedaży biletów kolejowych osiągnęła swój punkt kulminacyjny.

Od samego rana urzędnicy mieli pełne ręce roboty. To samo działo się w kasach kolejowych obydwu dworców łódzkich.

O masowym wyjeździe Łódzian na święta świadczyć może fakt, że już w środę zostały wykupione wszystkie miejsca w wagonach sypialnych na wszyst-

kich liniach z Łodzi do Jeleniej Góry, Kudowy, Gdyni, Krakowa itp.

Najwięcej Łódzian wyjechało do Warszawy, Jeleniej Góry, Wrocławia i Gdyni. Do Szczecina wykupiono stosunkowo mało biletów.

Ruch pasażerski osiągnął maksymalne nasilenie wczoraj po południu, kiedy to pociągi odchodziły z Łodzi we wszystkich kierunkach przepełnione do ostatniego miejsca.

Liczne zgłoszenia napłynęły również do kas biletowych komunikacji autobusowej P.K.S.

Ogółem wyjechało na święta z naszego miasta kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Liczba wyjeżdżających przewyższa niewspółmiernie ilość przybywających na święta do Łodzi. Ale tak jest już zawsze i niema się czemu dziwić. Miasto nasze bowiem, jakkolwiek upiększa się z dnia na dzień, nie posiada tak atrakcyj-

nych walorów jak przepiękne miejscowości na Dolnym Śląsku, czy na Wybrzeżu.

Wielu nie może pozwolić sobie na kosztowne wyjazdy do dalekich miejscowości. Wszyscy spędzą Zielone Świątki w najbliższych okolicach miasta — na Polesiu Konstantynowskim, w Parku Ludowym, w Julianowie, lub też w miejscowościach lotniskowych.

Niektórym udało się przedłużyć święta o jeden dzień. W instytucjach i urzędach praca odbywała się wczoraj anemicznie, gdyż personel był mocno przeczczony, a tym, którzy pozostali przy biurkach robota nie kleiła się jakoś...

Mimo to jednak telefony łódzkie były przeciążone jak nigdy. Do godz. 1-ej nie można było się połączyć: albo stacja nie podawała sygnału z powodu przeładowania linii, albo żądany telefon był zajęty.

Dwa dni miasto będzie, jakby wymarłe. Puste będą ulice, zamknięte sklepy. Ożywienie nastąpi dopiero jutro wieczorem, gdy powrócą do miasta wesołe świąteczne rzesze z „majówek“ i gdy pociągi przywiozą tych wszystkich, którzy wyjechali na święta z Łodzi.

Ale do tego momentu jeszcze daleko, dzielą nas od niego pełne dwa dni. Zażywajmy więc w pełni dobrze zasłużonego wypoczynku! (o)

Burza nad Łodzią

Piorun poraził właścicielkę mieszkania i wznicił pożar przy ul. Gnieźnieńskiej 4

Po długotrwałej suszy i upałach nad Łodzią i okolica przeciągnęła wczoraj silna burza, połączona z piorunami.

Ulewny deszcz, tak bardzo upragniony przez rolników, padał około godziny, zmywając pył z ulic miasta.

Jeden z gęsto bijących piorunów uderzył w strych domu przy ul. Gnieźnieńskiej 4 i wpadł do mieszkania ob. Kazimierzy Tomali, którą poraził. Na szczęście obrażenia nie okazały się zbyt groźne i kobieta nie doznała poważniejszego szwanku.

Dom natomiast stanął w płomieniach. Zaalarmowana Straż Pożarna przybyła

natychmiast na miejsce w sile sześciu oddziałów i tylko temu oraz dzięki energicznej akcji ratowniczej, którą osobiście kierował komendant Kalinowski w asyście trzech oficerów, udało się szybko ogień zlokalizować.

Splonął strych i częściowo dach 2-piętrowego domu mieszkalnego (właścicielka domu Helena Margos) oraz sufit w mieszkaniu na 2-gim piętrze, należącym do ob. Tomali.

Poza tym wypadkiem żadnych innych w związku z wczorajszą burzą w mieście naszym nie zanotowano. (i)

Tekstyli z reparacji dla Łodzi

Otrzymaliśmy 40 wagonów tkanin, konfekcji i dywanów

Zimą nadeszły do Łodzi pierwsze partie artykułów włókienniczych, które otrzymaliśmy z Niemiec tytułem reparacji. Towar ten został rozdzielony i rozsprzedany wśród ludności.

Obecnie Centrala Tekstylna odebrała następny transport tekstyliów z reparacji składający się z 40-tu wagonów, w tym 30 wagonów tkanin wełnianych, ba wełnianych i wyrobów dziewiarskich oraz 10 wagonów dywanów.

Centrala Tekstylna rozdzieliła towar między „Spółem“, PCH, PSS i już w dniach najbliższych znajdzie się on w

sklepach detalicznych i ludność będzie mogła go nabyć.

Wśród otrzymanych rzeczy z reparacji jest dużo konfekcji letniej, są też gustowne wyroby dziewiarskie, choć nie brak także... artykułów zimowych.

Ceny na te rzeczy będą się kształtowały mniej więcej w tej samej wysokości co komercyjne ceny artykułów naszej rodzimej produkcji.

Do rozdziału kartkowego towar ten nie będzie przydzielony: wszystko pójdzie do wolnej sprzedaży. (s)

Skóry cielece

dla przemysłu skórzanego

Wskutek zniszczeń wojennych w pogowiu bydła przemysł skórzany zmuszony jest w dużej mierze opierać swoją produkcję na imporcie.

Jednocześnie prowadzona jest na terenie całego kraju zbiórka wszelakiego rodzaju skór surowych, które Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego skupuje dla swoich zakładów produkcyjnych za pośrednictwem Centrali Skór Surowych.

Ilość zakupywanych na rynku krajowym skór zwiększa się z miesiąca na miesiąc szczególnie wyraźnie polepsza się sytuacja na ważnym odcinku skór cielecych, które są doskonałym surowcem do wyrobu skór wierzchnich.

**„EXPRESS“
 WYSYŁA NA URLOP**

Kupon Nr. 3

Wyciąć i zachować!

„Mein Kampf“ - do kotła!

Elementarze z książek niemieckich

Wielka zbiórka makulatury rozpoczęła się w poniedziałek i trwać będzie do 1 czerwca

W poniedziałek dnia 19 bm. rozpoczęła się na terenie całego kraju zbiórka książek niemieckich, starych czasopism, i t. d. celem zebrania jak największych ilości surowca dla naszych zakładów piernicznych. Zbiórka trwać będzie do 1 czerwca.

Na terenie Łodzi i województwa łódzkiego zbiórka makulatury przeprowadza koło łódzkie Związek Inwalidów Wojennych R. P. Zbiórka odbywa się w ten sposób, że każdy obywatel, który posiada

da w swym mieszkaniu książki niemieckie, czy inne niepotrzebne czasopisma, winien oddać je Komitetowi Domowemu, a ten z kolei zebraną makulaturę do najbliższej szkoły.

Urzędy i instytucje posiadające większe ilości makulatury winny komunikować się ze Związkiem Inwalidów Wojennych — tel. 201-82, który przysła na miejsce samochód ciężarowy dla zabrania surowca.

Dnia 1 czerwca tj. w niedzielę członkowie organizacji młodzieżowych obchodzą dzień mieszkania i zbierać doraźnie pozostałe jeszcze książki.

Zbiórka odbywa się pod hasłem „Książka dla polskich dzieci”, gdyż zebrana makulatura pójdzie na druk polskich elementarzy i podręczników szkolnych.

Związek Inwalidów wzywa do pomocy młodzież szkolna, prosząc, aby zebrana książka niemieckie i stare czasopisma

składała w swych szkołach. Jednocześnie Związek zwraca się z apelem do wszystkich organizacji młodzieżowych, aby po dokonanej zbiórce podały adresy złożonej makulatury.

Odezwe swą Związek Inwalidów Wojennych kończy tymi słowami:

„Celem zbiórki jest dostarczenie papieru surowca dla wyrobu papieru na druk podręczników szkolnych oraz usunięcie z ziem polskich zaśmiecających ich książek niemieckich będących w większości wypadków albo pornografia, albo propaganda hitlerizmu i jego pseudo-naukowych uzasadnień. Przeświadczeni jesteśmy, że apel nasz nie przebrzmi bez echa, że młodzież gromadnie przystąpi do oczyszczenia naszych miast i wsi z resztek książek niemieckich. Pamiętajmy, że każda taka książka — to jedna książka więcej dla uczącej się dziatwy polskiej!”

Nasze Rady

MŁODA GOSPODYNI: Oczywiście nie każdy ma w domu wagę. Podajemy w rubryce „dla Pań domu” — tabelkę orientacyjną.

SMUTNA JANECKA: Jeżeli narzeczony Pani, zamiast tak lekko (i) wspaniałość na pieniądze i wysłuchał nieprawdliwych wiadomości o Pani bez rozmowy z nią — radzimy przestać się nim interesować i nie starać się o jakiegokolwiek usprawiedliwienie. Byłoby to brakiem ambicji, a pamiętaj Smutna Janeczko, że wszystko można wybaczyć kobiecie, tylko nie brak godności.

STAŁA CZYTELNICZKA Z PIOTRKOWSKIEJ: Prawkę dla dziecka otrzymał mąż Pani — z Związku Zawodowców, ulica Strzelecka 2, o ile złoży zaświadczenie lekarskie z Ubezpieczalni, że znajduje się Pani w 7-ym miesiącu ciąży, a mąż jest pracownikiem państwowym. O ile na terenie zakładu pracy mąż Pani jest Referat Socjalny, powinieli on tę sprawę dla was załatwić.

„MŁODA GOSPODYNI” O przechowywaniu produktów, będziemy pisać w rubryce „Dla pań domu”

ZOSIA I TERENIA Z ULICY ZAWADZKIEJ: Drogie dziewczynki! Macie po 17-cie lat, czyli, piękne życie przed wami stoł otworem — nie przyjmujcie się chłopcami, którzy „nie chcą was znać”. Życie jest i będzie piękne bez tych niemadrych chłopców!

WALENTY C. Całowanie kobiet w rękę napewno nie jest konieczne i żadna rozumna kobieta, nie weźmie panu za się jeśli Pan poprzestanie na uścisku ręki.

KRYSTYNA LUDWIKA. Radzimy dać ogłoszenie do gazet, oraz do Skrzynki Pańskiego Radia p. n. „poszukiwanie rodzin”. Jeśli ojciec żyje, napewno wstąpi go tak gorące i długotrwałe, mimo że niedowzajemnione uczucie.

TOPIĄCE SIĘ SERCE. Radzimy zwrócić się do Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej przy ulicy Ogrodowej. Powinieli tam Pan otrzymać jakąś pomoc.

HORNICH TEODORJA. Dziękujemy za fotografię. Aby został dobra postać, trzeba się dużo uczyć, czytać, kształcić swój umysł. „Express” nie jest piśmie literackim i wierszy nie drukuje.

BARDZO NIESZCZĘŚLIWA MATKA. Istotnie sytuacja Pani jest b. trudna. Radzimy jeszcze raz spróbować porozumieć się z mężem, o ile to nie odniesie skutku, dać sprawę do sądu o alimenty, które się Pani słusznie należą. Najlepiej jednak poradzić Pani w tej sytuacji adwokata. Prosimy jeszcze porozumieć się z nami.

Uwaga, Panie Domu!

Co dziś jemy na obiad?

- I. Zupa owocowa:**
Na jedną porcję bierzemy: 32 dkg. rabarbaru, 2 dkg. cukru, 5 dkg. maki na kluski. Ugotowany rabarbar przeciera się przez sito, zaprawia cukrem i o ile to możliwe smalcem.
- II. Kuchnia sękana:**
Na jedną porcję bierzemy: 15 dkg. mięsa, 2 dkg. tłuszczu, 5 dkg. suchej bułki lub piezowego chleba, 1 jajko na 5 porcji. Podajemy z sałatą zieloną, z sosem i tartą lub ziemniaków.
- III. Kisiel z mlekiem.**
- Dla gospodyń które nie mają w domu wagi, podajemy tabelkę orientacyjną:
- | Rodzaj żywności. | Jedna szkl. zawiera | 1 tyłka stołowa zawiera |
|------------------|---------------------|-------------------------|
| masło | | 3 dkg. |
| cukier | 25 dkg. | 3 dkg. |
| mąka | 20 dkg. | 2,5 dkg. |
| kasza drobna | 10 — 15 dkg. | |
| kasza gruba | 18 — 22 dkg. | |
| mleko | 20 — 25 dkg. | |

OCHRONA ŻYWNOSCI PRZED ZEPSUCIEM
Wędliny i masło nie tracą swą świeżość — i to nawet pod dłuższym działaniem światła słonecznego — tylko wtedy, gdy są opakowane starannie papierem czarnym lub zielonym (celofanem). Dotyczy to także soków owocowych i mleka. Każda inna barwa opakowania i butelki wpływa na zmianę jakości produktu, wskazywa na zmianę jakości produktu, oraz utratę witaminy C.

Ułatwienia dla ubezpieczonych

Reforma i reorganizacja ubezpieczeń społecznych

Podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej omówione zostały zamiary ministerstwa w dziedzinie reformy i reorganizacji ubezpieczeń społecznych.

Jakkolwiek ubezpieczenia zostały już odbudowane, to jednak zmiany w ustroju politycznym, gospodarczym i społecznym naszego państwa wymagają dalszej przebudowy ubezpieczeń.

Przebudowa ta zmierzać będzie w kierunku rozszerzenia ich zakresu działania na gospodarczo słabe grupy ludności, potrzebujące analogicznej opieki jak pracownicy najemni, a więc przede wszystkim na pracowników rolnych, co częściowo zostało już dokonane w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i na pozostałe grupy ludności wiejskiej.

Następnym celem przebudowy jest zastosowanie ubezpieczeń społecznych do potrzeb, zaspokajanych obecnie innymi drogami, m. in. zamierzone jest

obecnie wprowadzenie nowego rodzaju ubezpieczenia, obejmującego zasiłki rodzinne.

W zakresie istniejących form ubezpieczeń jest racjonalizowanie systemu świadczeń stosownie do potrzeb pracowników i nowej gospodarki narodowej, zrekonstruowanie systemu finansowego ubezpieczeń, reorganizacja instytucji ubezpieczeń społecznych w kierunku ułatwienia ubezpieczonym korzystania ze świadczeń, ujednoczenie systemów emerytalnych, wreszcie szersze uwzględnienie w zakresie świadczeń potrzeb pracowników, zatrudnionych w szczególnie ciężkich i niebezpiecznych gałęziach produkcji.

W zasięgu zamierzonych reform jest także zmiana dotychczasowego systemu ubezpieczenia na wypadek braku w kierunku umożliwienia pracownikom awansu społecznego przez szkolenie i przeszkalanie zawodowe.

Andrzej Zański



201)

— Boże! jak mogła powstać we mnie podobnie ohydna myśl? Byłam albo szalona, albo nie kochałam naprawdę nigdy Toma; bo naprawdę kochająca kobieta nie będzie nigdy w podobny sposób mściła się za swoje krzywdy!

Hukan nawet nie zdawał sobie sprawy, że cudem nieledwie uszedł śmierci. Nawet nie dostrzegłszy wmieszanej w tłum gapiów Michaliny, zatrzymał się obok limuzyny.

Szofer szybko otworzył drzwiczki. Najpierw wsiadła panna młoda ostrożnie podtrzymując swój dług, biały welon, a zaraz po niej również i Tom zajęł miejsce, w wielkim, ciężkim, kwiatami ozdobionym wozie.

Podczas gdy pozostali goście wsiadać zaczęli do podjeżdżających samochodów i powozów, Austro-Daimler Toma Hukana ruszył z miejsca.

Jeszcze raz i drugi odbiły się promienie słońca o taflę lśniących karoserii — jeszcze raz przez szybę mignęła białosc

ślubnego welonu Wery Hukanowej i auto zniknęło na zakręcie.

Michalina Beryszówna stała w miejscu jak skamieniała, rozszerzonymi źrenicami spoglądając za oddalającym się wozem, którym odjeżdżało jej szczęście. A potem uczuła w duszy niedająca się niczym wypełnić pustkę.

I zrozumiała: cokolwiek mogłoby się przydarzyć, ona już nigdy więcej nie będzie szczęśliwa, że wlec się będzie za nią przekleństwo nieznośnego wspomnienia, niby tamten biały welon ślubny za młodą panną.

— Więc po co mi żyć w rozpacz i tęsknocie? — utwierdza się Michalina w swoim pierwszym postanowieniu. I znów mocniej przyciska do siebie torebkę, a uczuwszy przez skórę twardy kształt rewolweru, odetchnęła z ulgą.

— Całe szczęście w tym nieszczęściu, że jest sposób, ażeby skończyć z życiem, które stało się nie do znośienia

ciężkie — Beryszówna trochę nieprzytomnie idzie w stronę domu.

— Trzeba z tym wszystkim skończyć już... jak najprędzej! — przyśpiesza kroku i ociera z czoła ciężkie krople potu.

Była tak nieprzytomna, że niedostrzegła nawet pani Tarlińskiej. Stara aktorka zauważyła ją jednak i uśmiechnęła się do niej.

— Cóż to, moje dziecko, dlaczego nie przyszedłś dziś do mnie na lekację?

Beryszówna spogląda na nią, jak ktoś zbudzony ze snu, a staruszka uśmiecha się dalej.

— A może zrezygnowałaś już z aspiracji, ażeby zostać wielką damą?

— Ach te moje nieszczęsne aspiracje... ach te moje naiwne fantazje — ścisnęło się serce Michaliny i dziewczyna odpowiada melancholijnie.

— Tak, proszę pani: zrozumiałam, że nigdy nie zostanę „damą z towarzysztwa”!

Co ci się stało — teraz dopiero krótkowzroczna aktorka zauważyła, że Michalina ma zupełnie zmienioną twarz — Czy miałaś może jakie przykrości?

— Tak proszę pani: jestem bardzo nieszczęśliwa. Właśnie dlatego, że pojęłam wreszcie, że nie warto było pchać się w ten „wielki” świat: bo tamten świat jest zły, zamknięty w sobie i nie ma litości dla młodych dziewcząt z szarych oficyń dalekiego przedmieścia.

— Ach! — zmrugała stare oczy aktorka, która zrozumiała momentalnie

jaki jest powód goryczy jej uczennicy — Czy rozczarował cię ktoś?

Michalina z trudem hamuje cisnące się jej do oczu łzy.

— Tak — powiada matowym głosem — ktoś rozczarował mnie tak bardzo, że...

Nie dokończyła pół zaczętego zdania. Bała się, że wybuchnie płaczem. Zaczynamy rzuciwszy krótkie: „żegnaj panią” pobiegła dalej.

Przez chwilę jeszcze spoglądały za nią wyblakłe ze starości oczy pani Tarlińskiej.

— Biedne dziecko! — pomyślała — jeszcze onegdaj była uosobieniem wiary w przyszłość i wojującego o swoje prawa szczęścia. A dziś? Jakże straszliwy jest zawód, który ją spotkał, jeśli potrafił zdruzgotać ją aż tak doszczętnie.

Pani Tarińska nie myliła się.

Michalina Beryszówna, znalazłszy się w swoim mieszkaniu, nie zdejmując kapelusza stanęła na środku pokoju. Nawet nie przyszło jej do głowy, że mogłaby usiąść i odpocząć.

Mijały minuty, a ona stała tak bez ruchu apatyczna, bezmyślna.

— I co dalej — dopiero po dłuższym czasie ogarnęły ją nowe, tragiczne refleksje.

Wciąż jeszcze trzyma w ręce torebkę: a w torebce tej drzemie mały, ciężki przedmiot, który dopomoże jej uwolnić się z tej całej rozterki.

(D. c. n.)

Przemysłowcy ludzi skazani na długoladne więzienie

Sąd Wojskowy w Warszawie wydał wyrok w procesie przeciwko szajce przemysłowców ludzi zagranicę.

Główny oskarżony Jan Rybicki, o którego „wyczynach” donosiliśmy obszernie, skazany został na 6 lat i 6 miesięcy więzienia oraz konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa. Skazani zostali także jego kompani — Bajer na 5 lat więzienia, por. Weryszka na 8 lat i degradację do stopnia szeregowca, Gocman na 4 lata, Chelkowski na 5 lat. Oszacki na 5 lat i Pliszka na 5 lat więzienia.

Oskarżony Szlank skazany został na 8 lat więzienia, przyczem karę tą na zasadzie amnestii złagodzono o połowę, oskarżeni Swirko i Masłowicz otrzymali po 5 lat więzienia, a Pretorius — 3 lata. Ostatnim trzem na podstawie ustawy o amnestii karę darowano całkowicie. (v)

Robotnicy rolni

otrzymają artykuły bawełniane i dziewiarskie

Wszyscy robotnicy i pracownicy rolni, zatrudnieni i należący do Zw. Zaw. Robotników Rolnych objęci zostali kartkowym rozdzielnictwem artykułów bawełnianych i dziewiarskich.

Ze względu na to, że wymienieni pracownicy nie posiadają kart zaopatrzenia I-iej kategorii, stanowiących podstawę do powszechnego zaopatrzenia ludności w artykuły bawełniane, rozdzielnictwo będzie się odbywać na podstawie wykazów imiennych, sporządzonych przez rolne zakłady pracy.

Wykazy te, po poświadczeniu ich przez komitety folwarczne, względnie delegata Związku, oraz administrację majątku lub zespołu, co do zgodności ilości wykazanych osób z ilością faktycznie zatrudnionych członków Związku, winny być złożone w Wydziałach Apropowizacji Urzędów Wojewódzkich raz na kwartał.

Należy podkreślić, że w wykazach musi być wyraźnie stwierdzony fakt zatrudnienia pracownika w każdym miesiącu. Pracownicy, którzy nie pracowali w ciągu całego kwartału, otrzymają za każdy miesiąc zatrudnienia 1/3 pkt. kwartalnego przydziału.

Skok z 3-go piętra

Desperat ponosi śmierć na miejscu

Z okna 3-go piętra przy ul. Senatorskiej 25, wyskoczył na bruk ulicy Jan Grodzki, zamieszkały w tymże domu.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon na skutek pęknięcia czaszki. Przyczyn samobójstwa nie ustalono.

Nieostrożny szofer

obalił słup tramwajowy

Samochód ciężarowy Nr C-41388 jadący ul. Rzgowską, przy wymijaniu tramwaju wpadł na słup linii tramwajowej, wyrzucając go na dach wagonu. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Nieostrożnego szofera zatrzymano do dyspozycji władz.

Nie skakać

do jadącego tramwaju

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Marsz. Stalina, Władysław Szalowski (Abramowski 26), będąc w stanie nietrzeźwym, usiłował wskoczyć do przejeżdżającego tramwaju linii 4.

Skok nie udał się i Szalowski dostał się pod koła wozu przyczepnego, który obciął mu lewą stopę do kostki. W stanie ciężkim zabrano go Pogotowiu PCK do szpitala.

Kradzież

Do mieszkania Józefy Piechocińskiej (Skiłdowa 32), dostali się wczorajszej nocy nieznanymi sprawcami i skradli garderobę i bieliznę. Milicja jest na tropie złodziei.

Za dużo sklepów

w branży włókienniczej na terenie Łodzi. — Powoduje to sztuczną podaż i wyższe ceny

Przyjeźdnego, który po raz pierwszy znajdzie się w Łodzi, musi uderzyć charakterystyczne zjawisko: nienormalnie duża ilość sklepów włókienniczych, które rozsiadły się w śródmieściu, a zwłaszcza na Piotrkowskiej, Narutowicza, Główniej i t.p.

Co krok — to sklep z tekstyliami. Gdzie się nie obejrzy — wystawa z tkaninami wełnianymi, bawełnianymi i jedwabnymi.

Wprawdzie zaopatrzenie na tekstylii w Łodzi, przeszło półmilionowym mieście, jest dość znaczne, to jednak nie wy maga ono aż tak wielkiej ilości sklepów detalicznych, z których jedna trzecia jest najzupełniej zbędna.

Ostatecznie sklepy te niekomu by nie wadziły, gdyby nie uprawiały niezdrowej konkurencji między sobą, powodują

cej w rezultacie drożyznę i spekulację artykułami włókienniczymi.

Fabryki włókiennicze produkują duże ilości towaru, najzupełniej wystarczające dla zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego. Towar ten rozprowadzany jest po całym kraju w stosunku procentowym do liczby ludności w danym województwie, powiecie czy mieście.

Co się jednak okazuje? Kupcy z branży włókienniczej uciekają z prowincji i przenoszą się do Łodzi, powiększając i tak zbyt dużą ilość sklepów tekstylnych. Ten „owczy pęd” nie opiera się ani na rozsądki ani na wyrachowanie, czy też kalkulacji kupieckiej. Kupcy poprostu pozostają wierni tradycji, że w Łodzi, mieście bawełny, można prędko zrobić fortunę.

Ale fortunę zrobić bardzo trudno i

trudno prowadzić przedsiębiorstwo przy tak wielkiej konkurencji.

Sklepy nie mogą stać puste, muszą mieć towar. Centrala Tekstylna nie może jednak zalewać rynku łódzkiego z uszczerbkiem dla prowincji, wobec czego między kupcami panuje silna rywalizacja o towar.

Gdy ktoś więc zaferuje trochę bawełny, czy wyrobów dziewiarskich i t.p. — kupiec w obawie, aby dostawca nie zwrócił się do sąsiada, płaci każdą żadaną cenę, co odbija się oczywiście na kieszeni klienta, który dziwi się, że „drożeje”.

Jest to zjawisko bardzo niezdrowe i szkodliwe dla ogółu. Liczba sklepów włókienniczych winna być ograniczona do istotnych potrzeb ludności. Część kupców winna się przestawić na inną gałąź handlu. Przecież nie wszystko stoi na włóknie i poza odzieżą ludzie mają jeszcze tysiące innych potrzeb!

Nie znaczy to bynajmniej, że nasz przemysł nie może zaspokoić potrzeb ludności. Jak nam komunikują z Centrali Tekstylnej, na rynek wciąż kierowane są znaczne ilości najrozmaitszych tekstyliów, a obecnie dodatkowo rzucone będą poważniejsze ilości bawełny — kretonu, drelichu i materiału pościelowego, które przygotowane zostały na Międzynarodowe Targi Poznańskie i nie zostały objęte transakcjami.

Mimo, że mamy dopiero sezon letni, Centrala Tekstylna myśli już także o ziemle, starając się, aby ludność w porę była zaopatrzona w potrzebne materiały. Poszczególne fabryki otrzymały już zapotrzebowania na IV kwartał r. b. oraz na I kwartał przyszłego roku i niedługo przystępują energicznie do produkcji. (o)

Na wszystkie kartki - tłuszcz

Normy tłuszczu pokryte będą w czerwcu w 100 proc.

Na majowe kartki zaopatrzenia tłuszczu otrzymują tylko posiadacze wszystkich kart pracowników po 1 kg. szmalcu oraz posiadacze kart I R z nadrukiem RCA — po pół kg. szmalcu na odcinek 6.

Zaopatrzenie w tłuszcz ulegnie radykalnej poprawie w miesiącu czerwcu. Jak się bowiem dowiadujemy, z uwagi na to, że Ministerstwo Apropowizacji posiada dostateczne ilości tłuszczu na potrzeby gospodarki reglamentacyjnej, normy tłuszczowe zostaną pokryte w czerwcu w 100 procentach zarówno na kartki pracownicze jak i na rodzinne wszystkich kategorii.

Równocześnie Minister Apropowizacji zarządził, aby w tych okęgach, w których okaże się to możliwe ze względów technicznych przyspieszono rozdzielnictwo tłuszczu na kartki czerwcowe, wydając go nawet w ostatniej dekadzie maja.

Zarządzenie to łącznie z pełną realizacją norm zaopatrzenia wpłynie niewątpliwie na niższe ceny tłuszczów na wolnym rynku tym bardziej, że ostatnio na deszły do kraju znaczne ilości masła duńskiego, które tak samo w najbliższych dniach dotrą do konsumenta. (e)

Pasek w Grotnikach

Za jeden pokój w willi ponemieckiej żądają 35.000 zł. — Dlaczego wille te zostały przyznane osobom prywatnym, a nie instytucjom na domy wypożyczkowe?

Jeden z Czytelników dzieli się z nami charakterystycznymi uwagami na temat pasku mieszkaniowego, który święci nie bywałe triumfy w miejscowości letniskowej Grotniki pod Łodzią.

Za pokój z kuchnią żądają tam 35.000 złotych.

„Do pewnego stopnia wytłumaczeni są właściciele prywatnych wili, gdyż do prowadzący oni domy do porządku własnym kosztem i inwestują w nie poważne sumy — pisze Czytelnik, dodając że „i to nie jest w porządku, aby pobierać setki tysięcy złotych za poszczególne obiekty.

„Ale w Grotnikach jest cały szereg obywateli, którzy dzierżawią wille ponemieckie i nie tylko, że żądają za wynaję

cie pokoju po 35 tysięcy, ale w dodatku w willach tych urządzili knajpy”.

„W roku 1945 — pisze dalej autor listu — czyniłem starania w imieniu pewnej instytucji o przydział tych wili na domy wypożyczkowe dla członków Związku Zawodowego. Oświadczone mi, że wille zostały już wydzierżawione... instytucjom społecznym.

„Zapytuję wobec tego, co na to Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami Gospodarczymi? Czy wille, przydzielone prywatnym osobom, które ciągną z nich wielkie dochody, nie powinny być odebrane i przyznane Związkowi zawodowym i instytucjom społecznym, aby świat pracy mógł w nich spędzić wza-

sy? O ile mi wiadomo Okręgowy Urząd Likwidacyjny pobral od prywatnych osób po 7.500 zł. tytułem dzierżawy na trzy lata. Laik nawet może obliczyć łatwo, jak szalone dochody czerpią użytkownicy tych wili. W ten sposób olbrzymie sumy pieniędzy, zamiast zasłać fundusze ogólne, społeczne, płyną do kieszeni rozmaitych kombinatorów, których zachłanne apetyty nie mają w dodatku granic, skorotacy panowie mogą za jeden pokój żądać tak szalonych sum?”

Czytelnik, aby nie być gołosłownym, podał nam całą listę nazwisk obywateli, dzierżawiących wille ponemieckie i robiących na nich „kokozy”. List ten przesłaliśmy do Komisji Specjalnej gdzie nam oświadczone, że sprawa Grotnik nie jest jej obca i że odpowiednio do chodzenie zostało już podjęte.

Należy sobie życzyć, aby dochodzenie to zostało zakończone jak najprędzej i aby jeszcze w tym sezonie wille ponemieckie mogły pomieścić jak najwięcej robotników i pracowników umysłowych, którzy nie mogą sobie pozwolić na wydatki na samo tylko mieszkanie na letnisku zawrotnej sumy 35.000 złotych. (s)

Ani jednego Niemca w Polsce

do końca lata bieżącego roku

Na posiedzeniu Komisji Ziem Odzyskanych i Repatriacji wiceminister Dubiel zakomunikował, że na wiosnę 1947 roku na Ziemach Odzyskanych znajdowało się około 5 milionów Polaków, w czym należy rozróżnić trzy zasadnicze kategorie ludzi.

Pierwsza — to autochtoni, a więc zamieszkujący te ziemie oddawna, byli obywatele Rzeszy Niemieckiej. Następna — to repatrianci, którzy przybyli z ziem należących przed rokiem 1939

do Polski, trzecia wreszcie grupa — to przesiedleńcy przybyli z Polski centralnej.

Najliczniejsza grupa to repatrianci, następnie przesiedleńcy i autochtoni.

Gdy była mowa o będącej w toku akcji repatriacyjnej elementu niemieckiego zakomunikowano, że codziennie 3.000 Niemców opuszcza nasz kraj i że w ciągu lata r. b. ani jeden Niemiec nie pozostanie na terytorium Polski. (v)

KOREKTORZY POSZUKIWANI

inteligentni, odpowiedzialni. Zgłaszać się do „Expressu” ul. Piotrkowska 102-a.

Nauka

KROJU, szycia, modelowania ubrań damskich dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwo wyuczają (Eugeniusza Wiśniewskiego „Systemem Krojenia Odrzu na Materiałach”) kursy przy Instytucie Przem. Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego — Próchnika 25, Telefon 172-25. 16487

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieśln. ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

KORESPONDENCYJNIE nauczam: matematyki, fizyki, Znaczek 10. Opoczno. Skrzynka 26. 17616

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek RP — przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie. Kiliński 50, Piotrkowska 83. 17873

KURSY Piotrkowska 83 rozpoczynają 2 czerwca grupy stenografii, księgowości, maszynopisanie. 17868

KORESPONDENCYJNIE naucza stenografii Centralny Związek Stenografów Łódź, Piotrkowska 83. Żądać prospektów. Znaczek 10. 17869

NAJSKUTECZNIEJSZY KREM

LEDA

PRZECIWKO PIĘGOM

Zadać wszędzie

Tania sprzedaż posezonowa

Płaszcz

damskie	6.500 do 7.500
modelowe	9.500 do 12.500
reglany męskie	9.600 do 13.200
gabardynowe	23000
nieprzemakalne	6500
kurtki kanadyjski	4800

Garnitury

męskie	6.500
dobry gatunek	8.500 do 15.500
Spodnie, bryczesy, bluzeczki.	

Zniżki dla Członków Związków Zawodowych.

J. STANKIEWICZ
PIOTRKOWSKA 18
Sklep w podwórzu

10.000 złotych Nagrody za wykrycie FAŁSZERZY

podsywających się pod naszą firmę „**KRAKUS**”

produkujących i sprzedających bezwartościowe fałszyki w naszym opakowaniu tj. proszki do pieczenia i cukier wanilinowy

Szanownych Odbiorców informujemy, że nasi przedstawiciele są zaopatrzeni w upoważnienia firmowe.

Wytwór z Artykułów Spożywczych „KRAKUS”
wł. O. DZIERAN, ŁÓDŹ,
ulica Żwirki Nr. 22 — Telefon 164-20

UWAGA! MODYSTKI!

Nowo otwarte pracownia formierska przyjmuje zamówienia po cenach umiarkowanych.

Wojska Polskiego 10 (dawna Brzezińska) Bartoszek.

SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Hanomag” w dobrym stanie do sprzedania natychmiast. Zgłaszać się do „Expressu” ul. Piotrkowska 102-a.

Program radiowy na dziś

Program na niedzielę 25 maja 1947 r.
12.05 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, z udz. W. Bregy — tenor, słowo objaśniające — R. Bukowski — W przerwie — Radiokronika, Najciek. aud. przyszł. tygod. 13.30 „Niemcy po wojnie”. 13.40 Obyczajowa aud. słowno-muzyczna dla świetlic wejskich wopr. prof. dr J. Reissa p. t. „Korowody Kujawskie” 14.25 Chwila Biura Studiów. 14.40 „Teatr Wyobraźni” — Słuchow. „Burza” W. Szekspira w wyk. Zespołu Ivo Galla. 15.20 Koncert Muzyki Polskiej. 16.00 „Kapitanowie Zuchy” słuchow. dla dzieci starszych w/g Kiplinga. 16.20 „Na widowni tygodnia”. 16.30 „Cyprian Norwid” — aud. literacka w opr. R. Zrębowicza. 16.50 Chwila muzyki z płyt. 17.00 Podwieczorek przy przy mikrofonie. 18.15 „10 minut poezji” 18.25 Aud. wojskowa słowno-muzyczna pośw. Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. 18.55 Z życia kulturalnego — „Zielone Świątki w obyczajach ludowych”. 19.05 „Uśmiech i piosenka” — „Kapitan Papawa” — parodia pióra J. Krauzowej. 19.30 Rezerwa. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej 20.02 Dziennik. 20.20 „Dla każdego coś miłego”. 21.00 „Z szerokiego świata”. 21.10 Utwory C. Debuss’ego w wyk. M. Bilińskiej — fortepian. 21.35 „U naszych przyjaciół” — aud. słowno-muzyczna — „Francja przemawia do Polski”.

Program na poniedziałek 26 maja 1947 r.
6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 8.00 Dzien-

nik. 8.25 Koncert życzeń (cz. I-sza). 9.00 Nabożeństwo z Kazimierza Dolnego. 10.45 (z Łodzi) Zakończenie cyklu „Twórczość Beethovena” (płyty). 11.25 „Fonsio Selerek”. 11.35 Najnowsze nagrania płyt marki „Odeon”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej.

12.05 Koncert Muzyki Polskiej. Wyk.: — Chór męski Moniuszko pod dyr. prof. Tylewskiego, J. Damska-Tylewska — mezzosopran, O. Iliwicka — fortep., H. Palulis — skrzypce, WŁ. Walentynowiczowa — akomp. 13.40 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic wejskich 1) „Dzień Matki” — pog. w opr. Wyd. Kobięcego Zw. Samop. Chłop., 2) „W hołdzie dla Matki pisarzy ludowi” — aud. literacka w opr. J. Bojara, 3) Muzyka. 14.25 Recenzja z miesiąc. „Twórczość” w opr. J. Lis-Błońskiej. 14.35 Muzyka. 14.40 (z Łodzi) W ramach „Teatru Wyobraźni” — „Śluby Panieńskie” — fragm. komedii A. Fredry w wyk. Zespołu Teatru Wojska Polskiego, reż. Daczyńskiego. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. F. Dzierżanowskiego z udz. W. Nowakowskiego. 16.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci 16.20 (z Łodzi) Rezerwa. 16.30 (z Łodzi) „Wiosna i kwiaty”. „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.15 „10 minut poezji” — „Elegia Zielonoświąteczna” — R. Kołoniczkiego. 18.25 Aud. wojskowa — Słuchow. E. Wachnowskiej p. t. „Kalinowski, ratujcie „Runa” — o walkach I-go pułku lotniczego pod Beerlinem. 18.55 Rezerwa. 19.00 G. Verdi — „Aida”. 21.00

WZYWAMY

instytucje społeczne, szkoły, rady zakładowe, dyrekcje fabryk, partie polityczne do zorganizowania na swych terenach wśród młodzieży szkolnej i pracowników firm, specjalnej akcji społecznej zbiórki złomu i metali, wyznaczonej od 15. V. — 30. VI. 1947 r. pod hasłem

„Złom da żelazo na odbudowę kraju”

Centrala Złomu wyznaczyła następujące ceny:

złom żelazny	800.— zł. od tonny
złom miedzi	16.— zł. od kg.
złom mosiężny	8.— zł. od kg.
złom spłz i bronz	7.— zł. od kg.
złom ołow	10.— zł. od kg.
złom cynk i inne metale	4.— zł. od kg.

Ceny rozumieją się loco następujące składowice złomu. Na terenie m. Łodzi odbierają złom następujące składowice:

1. Hurtowa Zbiornica Złomu Łódź, ul. 11-go Listopada 10 tel. 164-03 i 224-84
2. Składowica Złomu — Zieliński Łódź, ul. Kilińskiego 28 tel. 204-45
3. Składowica Złomu — Wałkowiak Łódź, ul. Kilińskiego 6 tel. 184-48
4. Składowica Złomu — Jabłoński Łódź, ul. Południowa 41/43 tel. 142-35
5. Łódzka Składowica Złomu Łódź, ul. Składowa 27/29 tel. 155-08

ZBIERACZE:

1. Kuzmecki Łódź, ul. Kilińskiego 140 tel. 175-34
2. Kowalczyk Łódź, ul. Przedzalaniana 1.
3. Szybowski Łódź, ul. Franciszkańska 39 tel. 124-21
4. Arendarski Łódź, ul. Rzgowska 57
5. Walczak Łódź, ul. Franciszkańska 41

Na terenie wojew. Łódzkiego złom odbierają następujące składowice:

1. Składowica Złomu — Liśkiewicz Kutno, ul. Kochanowskiego 30
2. „ — — — Szeffer Radomsko, ul. Stodolna 28 tel. 192
3. „ — — — Rokielki Piotrków, ul. Wolborska 4 tel. 13-45
4. „ — — — Barański Sieradz ul. Cementarna 32
5. „ — — — Hołowacz Skiermiewice ul. Rynek 20.
6. „ — — — Bochra Łęczycza ul. Panieńska 3
7. „ — — — Jabłoński Opoczno, ul. Kuligowskiego 52
8. „ — — — Świtakowski Końskie, ul. Tarnowskich 5 tel. 128
9. „ — — — Jezierski Częstochowa ul. Strażacka 17
10. „ — — — Buksiński Częstochowa ul. Strażacka 30
11. Zgierska Zbiornica Odpadków Zgierz ul. Błotna 4.

zł. 100.000 zł.

na Nr. 54.008

oraz kilkaset mniejszych wygranych padło znów w I klasie 50 loterii w znanej ze szczęścia

KOLEKTURZE LOTERII PAŃSTWOWEJ

„FORTUNA” Łódź, Daszyńskiego 2 (daw. Przejazd) i Piotrkowska 124
Tel. 146-47

W nowo otwartej kawiarni

„MASKOTKA”

w pięknym ogrodzie przy ul. Piotrkowskiej 84,
Zapraszamy na gorące dania i trunki
codziennie w godz. 18.30—23, w niedziele i święta w g. 17—23.
Występy czołowych artystów oraz dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu
B-ci Łopotowskich

Bogaty i urozmaicony program zapewni publiczności najprzyjemniejsze spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Wstęp bezpłatny.

Szczepienie dorosłych przeciwko gruźlicy

Za wzorem państw europejskich jak: Francja, Dania, Szwecja, ZSRR i Rumunia, w Polsce po raz pierwszy przystąpiono do szczepień dorosłych szczepionką przeciwgruźliczą.

Dotychczas przeciw gruźlicy szczepiono się wyłącznie dzieci w pierwszych dniach życia, podając im szczepionkę doustnie z pokarmem trzeciego, piątego i siódmego dnia życia dziecka.

W celu zabezpieczenia młodzieży i dorosłych przed gruźlicą przybyły do Polski zespoły Czerwonego Krzyża z Danii, które ofiarnie i bezpłatnie przeprowadzą będą szczepienia przeciwgruźlicze.

Narazie prace te podjęte zostały na terenie Warszawy, po pewnym czasie ze strony lekarskiej udadzą się w objazd po całym kraju.

KUPIMY SAMOCHÓD

osobowy w stanie nieskazitelnym, solidnej marki. Zgłaszać się do „Expressu” ul. Piotrkowska 102-a.

Do

Prywatnego Przemysłu i Handlu

ODEZWA

Wkracamy w okres zapowiadanej przez Rząd walki o uzdrowienie stosunków panujących w handlu.

Jak stwierdził Minister Przemysłu i Handlu, jedną z przyczyn ogólnego wzrostu cen jest obecność „w mieście drapieżnego i często szkodliwego kapitału spekulacyjnego”.

Kapitał ten występuje obok zorganizowanego, pracującego na zdrowych zasadach prywatnego przemysłu i handlu, przetrzymując na niego szkodliwe skutki swej działalności.

Nadszedł za tym moment, w którym należy zwalczyć w sposób zdecydowany elementy spekulacyjne. Należy jasno określić pozycję sektora prywatnego, jako czynnika konstruktywnego i twórczego w odbudowie naszego życia gospodarczego.

Wymaga tego dobrze zrozumiały interes własny oraz obowiązek obywatelski.

Współdziałanie samorządu gospodarczego przemysłowo-handlowego z dyspozycjami Rządu pozwoli na szybkie i sprawne zbudowanie całego aparatu handlowego, który, jak oświadczył Minister Minc „mógłby państwowo towary po państwowej cenie sprzedać robotnikom i inteligentowi”.

Wzywamy przeto cały prywatny przemysł i handel oraz zrzeszenia kupieckie i przemysłowe do współpracy oraz do podporządkowania się zarządzeniom Rządu, oby w ten sposób czyniami zadokumentować swój wkład.

Jednocześnie wyrażamy przekonanie, że przedstawiciele zrzeszonego prywatnego przemysłu i handlu w zrozumieniu nakazu chwili w sposób zorganizowany ustosunkują się do poczynań Rządu i nie dadzą najmniejszych podstaw do jakichkolwiek zarzutów.

Izba Przemysłowo-Handlowa

w Łodzi

Zrzeszenia Branżowe Przemysłu Prywatnego w Łodzi

Wojewódzki Związek Zrzeszeń Kupieckich w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu marki „Adler” i 1 samochodu marki „BMW”.

Szczegółowych informacji udziela ZOM ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, telefon 174-14, tamże obejrzeć można wyżej wymienione samochody.

Oferety pisemne w zalakowanej kopercie z napisem „Ofereta na zakup samochodu marki” należy składać do dnia 30 maja br. do godziny 9-tej pod wyżej wskazanym adresem, pokój Nr 10, gdzie również w tym dniu nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3% ceny kupna, należy wpłacić do Kasy ZOM-u, Łódź, ulica Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub nieważności przetargu bez podania powodu.

W wypadku gdy przetarg nie da wyniku dodatniego, nastąpi natychmiast przetarg ustny.

Łódź, dnia 24 maja 1947 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy odda w dzierżawę na rok 1947 na cele rolne (pod uprawę warzyw i na pastwiska) następujące place, położone przy ul. ul.: Tatrzańskiej Nr 53, Kaplicznej róg Niemcewicza, Pabianickiej Nr 21, Sądowej Nr 3.

Reflektanci mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych do biura Wydziału Gospodarczego przy ulicy Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 19, w celu omówienia warunków dzierżawy.

Łódź, dnia 24 maja 1947 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

SPORT

Iwański — Torma

zmierzą się w meczu MKS — Batovany

Z jednej strony nadchodzi wiadomość jakoby Iwański starał się uniknąć rewanżowej walki z Olejnikiem i dlatego należy być przygotowanym, że ujrzymy go w Łodzi w innej kategorii, z drugiej jednak strony mówi się o tym, że „król nokautu“ z wielkim zadowoleniem oczekuje walki z doskonałym Tormą.

Spotkanie to ma nastąpić w Gdańsku w ramach meczu Milicyjny K. S. — Batovany. Iwański, rozumie się, chciał by wygrać. Ewentualne zwycięstwo Iwańskiego było by największą sensacją ringów europejskich i, jak złośliwie napisał to jeden z dziennikarzy warszawskich, oprócz sławy dla boksu polskiego przyniosło by, prawdopodobnie, chorobę wątroby u kpt. związkowego p. Suszczyńskiego, który, zamiast Iwańskiego, zabrał do Dublina Trzęsowski.

Kolarze na obozie czują się dobrze w Szczecinie

Od poniedziałku wre praca na obozie kolarskim w Szczecinie. Zjechało nań 27 zawodników z całej Polski i, obok asów, znajdują się również kolarze młodzieży 18 latni. Wszyscy czują się doskonale. Zakwaterowano ich w kasynie oficerskim w doskonałych warunkach.

Zarząd PZKol. postanowił przeprowadzić jeszcze dwie eliminacje do narodowej drużyny kolarskiej. Najbliższa odbędzie się w Szczecinie dn. 26 bm. a trzecia w Częstochowie w ramach zawodów urządzanych z okazji jubileuszu wchodzonego przez Victorię.

Hogendorf wezwany dodatkowo na obóz piłkarzy

Kapitan sportowy PZPN, ppłk. Reymann dodatkowo zawiaduje na obóz treningowy jeszcze dwóch graczy, a mianowicie Czachora z Radomiaka i Hogendorfa z LKS. Ponieważ Czachor przebywa już na obozie urządzonym przez Związek Zawodowy, będzie miał dalszy doskonały trening aż do czasu rozwiązania obozu PZPN.

Na obóz ten, mający za zadanie przygotowanie reprezentacji na mecz z Norwegią w Oslo, przydało by się powołanie przynajmniej kilku jeszcze piłkarzy, zamiast innych, niezbyt fortunnie wyznaczonych.

Interes na Olimpiadzie chce zrobić zarząd miasta Los Angeles

Zarząd miasta Los Angeles zamierza wnieść na najbliższe posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wniosek o przyznanie temu miastu olimpiady w 1952 roku. Rozumiejąc, że wniosek ten ze względu na dużą odległość Los Angeles od Europy spotkać się może ze sprzeciwem większości państw europejskich, Los Angeles chce pokryć koszt przejazdu reprezentacji tych krajów, które najbardziej zostały zniszczone przez wojnę, m. in. Polski.

Los Angeles może stworzyć niebezpieczny precedens, gdyż inne miasta amerykańskie, które również ubiegają się o zorganizowanie olimpiady w 1952 roku (Chicago, Minneapolis i Detroit) mogą wystąpić z konkurencyjnymi wnioskami i oświadczyć państwom europejskim jeszcze lepsze warunki, niż oferuje Los Angeles. Połączmy to za sobą — spacerowanie ideał olimpijskich, gdyż kraje, które są finansowo słabsze od Stanów Zjednoczonych, nigdy nie będą w stanie zorganizować u siebie olimpiady.

Pozornie — oferta Los Angeles wygląda na poddyktowaną względami pomocy dla krajów europejskich, ale wszyscy wiedzą, że olimpiady w 1932 roku zorganizowana przez Los Angeles przyniosła milion dolarów zysku, a olimpiady w 1952 roku przyniosłaby znacznie więcej, nawet po pokryciu kosztów przejazdu kilku reprezentacji europejskich.

Tajemnicze przygotowania

Składy ŁKS i MKS poznamy dopiero wtedy, gdy drużyny ukażą się w ringu

(S-ki). W drugim dniu Zielonych Świąt będziemy świadkami meczu, w którym może być wyłoniony mistrz drużynowy Polski w boksie. — ŁKS z Milicyjnym K. S. walczyć będą o prawo dziedziczenia spadku po poznańskiej Warcie.

Szanse drużyny Wybrzeża są jednak większe — jej wystarczy tylko remis ażeby zostać mistrzem Polski, natomiast łodzianie muszą bezwzględnie wygrać i to w stosunku wyższym niż 9:7 (tak przegrali w Gdańsku) przynajmniej 10:6, jeśli chcą uniknąć trzeciego spotkania, które musiało by odbyć się już na neutralnym terenie.

Wysoka stawka meczu i silna chęć łodzian zrewanżowania się za niepowodzenie nie tak nieoczekiwane zresztą w pierw-

szym spotkaniu sprawiły, że napięcie zainteresowania poniedziałkowym meczem jest zgola nieprzećnięte. ŁKS niczego nie zaniedbał i zawodników przygotował należycie. Na przeszło tygodniowym obozie w Białej Rawskiej, miejscowości położonej około 80 km. od Łodzi dano bokserom taką zaprawę kondycyjną, że nie ma obawy ażeby który z nich nie wytrzymał trudu trzyrundowej walki. 10 zawodników pod kierunkiem instruktora Kowalskiego, mając do dyspozycji potrzebny sprzęt, pracowali rzeczywiście w porcie czoła, aby tylko nie zawieść pokładanych w nich nadziei przez Łódź, aby tylko nie zawstydzić jej.

W jakim składzie wystąpią drużyny to narazie tajemnica, która dopiero na wa-

dze się wyjaśni. Naturalnie, są możliwe zmiany, przy czym wchodzić mogą w grę najmniejszych warianty. W wagach lżejszych Milicyjny K. S. jest bardziej skrupowany i nie przypuszczamy, ażeby tutaj spotkała łodzian niespodzianka, ale począwszy od wagi średniej powinniśmy być przygotowani na wszelkie ewentualności.

Istnieją pewne dane ażeby przypuszczać, że Iwański wolał by uniknąć rewanżu z Olejnikiem, a MKS też niezbyt wierzy w możliwość jego zwycięstwa. Ale w wadze średniej, której mogłoby się znaleźć miejsce Iwański miał by jeszcze mniejsze szanse, bo napotkał by Pisarskiego. Szymankiewicz znów w wadze średniej, jako przeciwnik Pisarskiego, też nie będzie miał wiele do powiedzenia, toteż nie wyklucza się, że zechce przejść do półciężkiej i w walce z Zylsem poszukać szczęścia.

Gdyby rzeczywiście w drużynie Milicyjnego K. S. zaszkły takie przesunięcia byłibyśmy świadkami rozprawy Niewadzil — Lick, ale że nie wszystko tylko od samego MKS zależy, że ze strony ŁKS można spodziewać się w ostatniej chwili pewnych kontrprzesunięć dopiero na ringu dowiemy się jak wypadła waga i kto z kim będzie walczył.

Jak wiadomo, Antkiewicz startował w Dublinie. Czy aby tylko wróci na czas do kraju? Gdyby zaszkły jakiejś nieoczekiwane przeszkody i Antkiewicz nie będzie mógł się stawić w Łodzi, porażka Milicyjnego K. S. jest przesądzona.

Pragnąc udostępnić publiczności nabywanie biletów pozostałych z przedsprzedaży, ŁKS uruchamia w dniach świątecznych punkt sprzedaży w lokalu klubu (ul. Piotrkowska 67). W niedzielę i poniedziałek można będzie tam jeszcze nabywać bilety w godzinach 9 — 13, natomiast przy wejściu na stadion kasy biletowe będą czynne w dniu zawodów już od godz. 16. Posiadacze biletów białych i czerwonych wchodzić będą wejściem od ul. Karolewskiej, reszta od strony Al. Unii.

Mecz odbędzie się w drugi dzień świąt na boisku hokejowym. Ring zabezpieczono dachem, tak że nawet podczas deszczu będą się mogły odbywać walki. Wierzymy w zawodników, wierzymy również, że i komplet sędziowski, na którym spoczywa tak odpowiedzialne zadanie, tym razem nie będzie ferował wyników niezgodnych z przebiegiem walk w ringu.

Cracovia — „Nusle“ 2:1

Lepsi technicznie Czesi przegrali

Do Polski przybyła czeska drużyna piłkarska „Nusle“, która pierwszy swój mecz rozegrała w Krakowie z Cracovią. Mimo iż Czesi byli lepsi technicznie doznali porażki w stosunku 1:2 (0:2). Bramki dla Cracovii uzyskali Rożankowski i Parpan. Najlepszymi graczami miała Cracovia w linii pomocy, a poza tym wyróżnił się obrońca Gedlek, oraz Bobula w napadzie.

Chmielewski remisuje z groźnym bokserem Billy Brownem

Henryk Chmielewski wystąpił znów po dłuższej przerwie na ringu w Binghampton, gdzie spotkał się tym razem z Billy Brownem z Hartfordu.

Brown był dla Chmielewskiego groźnym przeciwnikiem. Walka po 10-ciu rundach zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

Wielki raid automobilowy

Z Gdańska przez Ziemię Zachodnią, Zakopane i Łódź do Warszawy

W dniach 15—22 czerwca odbędzie się międzynarodowy raid samochodowy 133 z kolei organizowany przez Automobilklub Polski. Trasa raidu będzie niezwykle urozmaicona i poprowadzi przeważnie przez zachodnie dzielnice naszego kraju, aby następnie przez Zakopane i Łódź dobiec do mety — do Warszawy.

Długość trasy obliczona jest na około 2650 kilometrów i przebiega przez Gdańsk, Gdynię, Szczecin, Poznań, Szklarską Porębę, Opole Bielsko Zakopane, Kraków, Katowice, Łódź — Warszawa. Jak widzimy, będzie ona niezwykle urozmaicona, a cztery specjalne próby, polegające na wykazaniu umiejętności kierowania i opanowania wozu przez kierowcę, zupowiadają interesujący przebieg raidu. Wśród ostatnich prób, które

odbędą się już po ukończeniu raidu w Warszawie, przewidziana jest jazda zręczności, hamowanie i zryw maszyny z miejsca.

Ponieważ raid ma donieść znaczenie propagandowe i przysłuży się do rozpowszechniania idei motoryzacji, a dla zawodników będzie próbą sprawności, karności i punktualności, a także orientacji w terenie, Automobilklub Polski wzywa wszystkich automobilistów polskich do wzięcia jaknajwiększego udziału w raidzie. Raidem tym zainteresowały się zagraniczne kluby automobilowe, należy się przeto spodziewać udziału również i maszyn zagranicznych. Regulominy raidu wydają wszystkie oddziały Automobilklubu Polski, oraz zarząd główny w Warszawie ul. Madalińskiego 37.

Francuzi są faworytami

Składy piłkarskich Robotniczych Reprezentacji Polski i Francji

Nawiązany w roku ub. kontakt z piłkarstwem Francji zacieśnia się. Rok temu reprezentacja piłkarska Zw. Zawodowych Polski bawiła we Francji, obecnie Zw. Zawodowe Francji przysłały nam swą reprezentację. Rozegra ona szereg meczów w Polsce, przy czym wystąpi również i w Łodzi.

W roku ub. graliśmy w Reims, gdzie też odnieśliśmy zwycięstwo w stosunku 2:0. W tym roku będziemy mieli do czynienia ze znacznie silniejszym przeciwnikiem. W reprezentacji robotniczej Francji widzimy w każdym razie kilku zawodników byłych zawodowców, przede wszystkim bramkarza Gerii i napastnika Raux, a ponadto również i takich dla których reprezentacja barw państwowych to nie pierwszyna.

Nasza drużyna natomiast, składająca się z najlepszych graczy w swych okręgach, będzie jednak słabszą niż w roku ub. Rok temu w skład jej wchodził przeważnie gracze exligowci, tym razem będzie to zespół odmłodzony. Wprawdzie od kilku dni zawodnicy trenują na obozie, korzystając z cennych rad i wskazówek trenera Legii warszawskiej, Dembickiego (Czechosłowacja), ale, kto wie, czy w krótkim stosunkowo okresie czasu dądo się drużynie osiągnąć dostateczny poziom.

Pierwszy mecz rozegrają Francuzi w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego w dniu dzisiejszym. Reprezentacja ro-

botnicza Polski wystąpi w następującym składzie:

Skromny (Jakubik), Siwy, Wojciechowski (Tyranowski), Kopec, Tarka, Korporowicz, Janik, Aniola, Koczewski, Białas, Ignaczak (rezerwa Czachor).

Skład drużyny francuskiej będzie następujący:

Bramkarz — Geria, exzawodowiec, który grał przeciwko Belgii i Szwajcarii.

Obrońca — Casolla i Labelle: pierwszy występował przeciwko Szwajcarii i Belgii, drugi brał udział w meczu ze Szwajcarią.

Pomoc: Soitllez, Schockaert, Leroy. Trójka ta również brała udział w meczach z Belgią i Szwajcarią, a ponadto Schockaert reprezentował barwy Francji w meczu z Jugosławią.

Atak: Julien, Raux (reprezentowali barwy państwowe w meczu ze Szwajcarią), Rejus — kapitan drużyny i jeden z najlepszych graczy całego zespołu, Jacob, Desfardes, też trzykrotnie występował w reprezentacjach.

Jest bardzo wątpliwe ażeby naszej reprezentacji udało się powtórzyć zeszłoroczny sukces. W dzisiejszym meczu faworytem jest bezsprzecznie drużyna francuska.

Francuzi wystąpią w Łodzi we wtorek. Mecz odbędzie się na stadionie ŁKS. Przeciwnikiem będzie reprezentacja klubów robotniczych (włókienniczych), która wyjechała do Częstochowy na sparingowy mecz z Victorią.

Dokąd dziś noidziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj dawno oczekiwana, poprzedzona światowym rozgłosem tragikomedia hiszpańska Ferdynanda de Rojas „Celestyna” gra na przeszło 2000 razy w Paryżu w nowoczesnej adaptacji P. Acharda.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj o godz. 19.15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestleya „MIASTO W DOLINIE”. Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10-tej do 12-tej i od 15. tel. 123-02.

TEATR TUR

Dzisiaj dni następnego o godz. 19 min. 17. arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Słuby Panieńskie” w reżyserii St. Daszyńskiego.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj codziennie „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia, z Dymasz w roli głównej na czele zespołu „Syreny”. Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej. tel. 272-70.

KAWIARNIA — DANCING „MASKOTEK” Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich. 17476

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

dzisiaj o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya

MIASTO W DOLINIE (They came to a city)

Reżyseria i dekor. Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj o godzinie 19.30

„ARTYŚCI”

z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. Dymasy w roli głównej na czele zespołu „Syreny”

Kasa czynna cały dzień. Telefon 272-70

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY walfarz do wypieku wafel do lodów. Dobre wynagrodzenie od zaraz. Śródmiejska 49. 17600

POLEWOWNICY I STOLARZE natychmiast potrzebni. Zgłaszać się F-ma Wulke, Łódź, Jarcza 42. 17134

POSZUKIWANI sprzedawcy lodów w skrzynkach na ulicach miasta. Zgłoszenia: Piotrkowska 184 godz. 10 — 11. 17592

ROBOTNIK, robotnica do gospodarstwa rolnego w Łodzi z długoletnią praktyką potrzebni. Tel. 120-36. 17706

POSZUKUJEMY samodzielnego kucharza do prowadzenia kuchni stołowej fabrycznej na 1300 osób. Oferty składać: Ośrodek Konfekcyjny Nr 2, ul. Legionów 13. 17707

POTRZEBNA biurowiczka, praca popołudniowa „Rechuba”. 17432

MYDLARZ, specjalista do wyrobu mydła poszukiwany. Warunki dobre. Oferty sub. „Specjalista”. „Czytelnik” Piotrkowska 96. 17887

POTRZEBNA zdolna maszynistka ze znajomością całokształtu pracy biurowej. Zgłaszać się PKS, Wigury 7, sekretariat. 17878

SIŁA biurowa obeznana z kartoteką, młoda i energiczna, potrzebna. Zgłoszenia: Łódzka Hurtownia Apteczna, Piotrkowska 23. 17858

SZWACZKI-CHAŁUPNICZKI na koszule męskie przyjmie „VIRGINIA”, Łódź, ul. Piotrkowska 33 lokal 15. 17888

Lokale

ZAMIENIĆ 4 pokoje słoneczne kuchnia, łazienka, w śródmieściu na podobne 2 pokoje. Oferty „Słoneczne”. 16920

POSZUKUJĘ 3 pokoi z kuchnią i wygodami śródmieście. Zwrot za remont. Pośrednicy pozostają. Zgłoszenia do Administracji pod „Magister”. 17576

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego do pracy biurowej. Cena obojętna oferty do administracji „5195”. 17421

ZAMIENIĆ sklep ładny w śródmieściu na drugie także w śródmieściu. Wiadomość: Gdańska 11. Dozorca. 17866

SKLEP na owocarnie pilnie poszukiwany. Zgłoszenia pod „Owocarnia”. 17867

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3

Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 218-48 6548

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 8 Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 681

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6 86

Dr med J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerki przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376 3—5 96

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska Nr 33, godz. 12 — 1 i 4 — 6 681

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5, Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszerka Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47 589

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu nosa i gardła Sienkiewicza 37 m 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6, tel. 269-01 5922

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3 — 5 Legionów 1/3 m 1, Telefon 216-82 9

Dr med GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5—8, Andrzeja 28, tel. 179-10. 12659

LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz, przyjmuje Południowa 46 tel. 268-91. 12659

Dr. ZOFIA KOLSUT choroby kobiece, akuszerka, przyjmuje obecnie Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 70 m 8 tel. 212-22 godz. 3 — 8 pp. codziennie z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. 12852

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszerka, ginekolog, Traugutta 9 10570

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4 — 6, tel. 206-99. 14783

Dr BOROWSKI Henryk, Choroby oczu Zwirki 18, przyjmuje 5—8 14511

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych Al. 1 Maja Nr.3 przyjmuje 8 — 10, 4 — 7, tel. 214-88. 14511

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6 Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10 — 13 i od 18 — 19, Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15 93

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41; 3—6 14469

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 23 — 4, (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 28, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 17632

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr MIRSKI akuszerka, choroby kobiece Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

LEK. DENTYSTA z Wilna B. MIKOŁUK, ZEBY SZTUCZNE ul. pułk. Wieckowskiego Nr 5 (dawna Śródmiejska) przyjmuje od 11 — 1 i od 15 — 20. 17632

DR MARIA ŚWIDERSKA — ŁANICKA choroby skórno-weneryczne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224 tel. 141-72. 17667

Dr med. M ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7, Nawrot 8, Tel. 129-39 13202

LECZ ZĘBÓW, Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska Nr 8, Telefon 264-21. 12504

Dr. WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych, Wieckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55, godz. 4 — 6. 11843

Dr. med PŁOSZKO WŁADYSŁAW, choroby skórne i weneryczne, Kilińskiego 145 od 5—7 tel. 123-87. 16141

Dr JERZY LUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszerka, przyjmuje od 4 — 8 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

DR MED. W. CHYLEWSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 184, godz. 4 — 6. 17359

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godzinny 3 — 7 12249

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne, Gdańska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 100

LEKARZ — STOMATOLOG A. Burakowska, leczenie jamy ustnej i zębów, Andrzeja 2, między 5 — 7 wtecz. 16563

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6, Piotrkowska 15, tel. 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. 341

Dr MIECZYSLAW JESIOTR choroby płuc i serca, odma szczeniowa, Żeromskiego 1b, tel. 216-27, 4 — 6. 14798

Dr. ŚWIĘCIŁO, choroby kobiece, akuszerka, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

AKUSZERKA Wójciszewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76 10843

GABINET dentystyczny oraz laboratorium sztucznych zębów, Tadeusz Tomecki, Pomorska 23 m 4, I p. tel. 212-29. 16421

STARSZY FLECZER Stefan Gałuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76 8 — 8. 10844

GABINET DENTYSTYCZNY Makymilianą Preghera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a, (róg Zawadzkiej), tel. 169-00 10591

Kupno — sprzedaż

NIERUCHOMOŚĆ PRZEMYSŁOWA, hale fabryczne, warsztaty kupiny, Łódź, Plac Wolności 6 — 4, Biuro, godz. 11 — 1, 4 — 6. 17044

DOM wille, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupiny — sprzedamy, Łódź, plac Wolności 6 m 4, Biuro Pośrednictwa, godziny 11 — 1, 4 — 6. 16674

SPRZEDAM powóz i bryczkę na gumach, stan dobry, Złota 4. 17694

SPRZEDAM motocykl DKW 350, Wiadomość Sporna 25 — 1. 17689

WAGI uchyłne i inne, sprzedaż — kupno, naprawa — stemplowanie skutecznie: Piotrkowska 9. 17891

TRAJEMASZYNĘ i motorki gumowe kupię tel. 188-55, Nowak. 17676

WYTWÓRNIE wód gazowych okazjnie sprzedam, Of. pod „A. Z.”. 17752

DKW MOTOCYKL 100-200, Tylko w pierwszorzędnym stanie okazjnie kupię. Zgłoszenia Dowbraczyków 26 — 48, Tel. 147-65. 17693

OBRAZKI, medaliki, łańcuszki, zegarki, aparaty, lamelki najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. 16293

WYTWÓRNA WŁOSIANKI „Promień” Sienkiewicza 63 kupuje włos koński. 16685

MOTOCYKL 100 DKW na starter do sprzedania, obejrzyć można, Łódź, ul. Rzgowska 1, tel. 130-30. 17542

POPULARNY Skład Mebli S. Gaboła - Pawelczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, syplalnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 14522

OBRAZIARSKI, narzędzia, łożyska, silniki elektryczne zakupi Biuro Techniczno-Handlowe Kościuszki 32 te. 219-18. 13176

ŁÓJ topiony, w większych i mniejszych partiach zakupi „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. 17407

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17, Ksieżniak. 14486

KALKA maszynowa, ołówkowa, przebitkowa — buchalteryjna, wszelkie artykuły biurowe, po cenach najniższych poleca „Składnica Biurowa”, Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60. 17761

MEBLE syplalnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front 14799

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83 telefon 126-62. 14486

PŁYTY gramofonowe nawet polamane, aparaty fotograficzne, instrumenty dęte oraz inne kupujemy, Melodifon, 6-go Sierpnia 23. 17235

POKOST malarski (liniany), podłogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRATON” Łódź, Południowa 78-80, tel. 138-19. 17235

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryna, stearyna, surowce kosmetyczne. Za kupi każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. 14493

KUPIJĘ drut nawojowy ul. Marsz. Stalina 11 tel. 151-34. 17059

OTOMANY, tapczany, kozetki, krzesła, stoły i inne, robota solidna, ceny umiarkowane; poleca Przędzicki, Kilińskiego 163. 17060

SREBRNO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, plac najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

PŁYTY patefonowe — kupno — sprzedaż — zamiana Kupujemy płyty nawet polamane, Andrzeja 30, Skowrońska. 18138

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścione, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14482

PŁYTY PATEFONOWE nawet polamane kupujemy, Pomorska 25, Białecki. 16061

KSIAŻKI szkolne, naukowe, powieściowe, pedagogiczne, książki dla dzieci i młodzieży poleca — Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul. Piotrkowska 149, tel. 184-44. Zamiejscowi pocztą. Duży wybór. 16436

SPRZEDAM duży plac, Napiórkowskiego 174, Deffąski. 17841

SAMOCHOBY 90% limuzyny (można spróbować 1000 km.) — DKW — Simcha — Ford sześciocobowy, Auto-Nowak, Piotrków, tel. 13-99. 17842

MASZYNE SANDAŁÓWKĘ „Frobena” sprzedam, Piotrkowska 70 Redzia. 17843

SYPIALNIE jasną nową, urządzenie sklepowe i lodówkę okazjnie sprzedam, Mielczarskiego 22 — 15. 17844

MOTOCYKL 100 cm, na starter do sprzedania Marcina 20 (Jaltanów). 17845

SAMOCHÓD 2 tonowy stan dobry sprzedam, Aleja 1 Maja 7 — 4. 17846

RADIO super na metalowych lampach sprzedam, Daszyńskiego 16 — 23. 17894

FORD Eifel kabriolet po generalnym remoncie okazjnie sprzedam, Św. Franciszka 35 (Rokicie) dojazd tramwajem Nr 1 do mostu Pabianickiego. 17885

Różne

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

Zdjęcia legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

NALEŻY zastanowić się gdzie zrobić „TRWAŁĄ ONDULACJĘ” i nie zniszczyć włosów — Całkowita gwarancja na piękny skręt i każdą długość włosów bez podcinania dala „WILEŃCY FRYZJERZY” ul. Próchnika Nr 11 (dawnie Zawadzka). 15579

FACHOWE ładowanie akumulatorów wszelkiego typu przeprowadza „Akumulator” Andrzeja 29 — tel. 185-25. Bezpłatne badania akumulatorów. 16494

ZDEJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

AUTO-NOWAK, Piotrków tel. 13-99. Pomocze zawsze wszystkim, dyżury. 17852

POSZUKUJĘ współnika do prowadzenia hurtowni włókienniczej, Zgłoszenia kierować do redakcji pod „Poszukuje współnika”. 17853

NAPRAWIAM bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie tkanina — sztywno Łódź, ul. Wieckowskiego 23 — 2, (Śródmiejska). 17854

MASZYNY do szycia reperuje no miejscu, Kilińskiego 55 — 58. 17855

NAGRODA za odprowadzenie psa wilka ostryżonego z kagańcem drucianym z obrozą. Zaginał w dniu 19 maja br. Andrzeja 4 — 21. 17856

ZGINEŁA suka 7 miesięczna, czarna wilk, wabi się „Aza”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Łódź, Żeromskiego 44 — 14. Ostrzeżenie się przed kupnem. 17857

ZAGINAŁ piesek pinczer z łańcuszkiem na szyi. Odprowadzić: Piękna 17 za wynagrodzeniem. Zastrzegam kupno. 17888

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO dnia 20 maja torebkę z dokumentami: karta rozpoznawcza, legitymacja pracownicza — tramwajowa na nazwisko Irena Wrońska, metryka urodzenia dziecka i fotografie. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem ul. Piotrkowska 184. 17805

SERADZIONO wszystkie dowody oraz kartę RKU. Czesław Izdebski, Armii Ludowej Nr 40. 17875

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą i dowód osobisty, Adamczyk Franciszka, Targowa 53 m. 37. 17876

W DNIU 21 maja br. zgubiono w bramie przy ul. Piotrkowskiej Nr 15 rachunki sprzedaży z dnia 21 maja br. oraz księgę - raport kasowy z dwoma dowodami wpłat. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Sekcja Zaopatrzenia Oddziału Włókienniczego Nr 1 „Społem”, Al. Kościuszki 29. 17890

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI D-017260

Redakcja i P. Łódź ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47. Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILLUSTRACYJNY”

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petirowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) inne ogłoszenia za milimetr — szpalcie — 30 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.